



M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO
M I C H A Ł A
BRZOSTOWSKIEGO

STAROSTY SĄDOWEGO MINSKIEGO,
POSŁA WOIEWODZTWA TROCKIEGO
NA S E S S Y I S E Y M O W E Y

Roku 1788. Mca qbr: 12. Dnia

M I A N A.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE A PANIE MOY!

Najiasnieysze Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany.

Zdziwić się trzeba, co jest co dwóch Braci tak dawno, tak ściśle i wiecznie spoionych z sobą, poróżnić mogło. Otoż to tak Szlachetne umysły wspólnie być sobie zdadne gdy troskliwie biegna, zawsze jakieś trudności po drodze, dla których albo się poźnić muszą; albo na resztę twardsze jakieś znajdą zapory, które łamać trzeba, aby się nie wstrzymać. — Jakże złe było tak mocne! tak dowcipne, ażeby nowey i lichey ruszyło sprężyny, dla zażądania drugiej i powszechney.

Ale to tu narzekania na stronę, tu więcej rozpatrzyć się należy. Bracia żyć pospołu wiecznie przeznaczeni, iakie do powołania takiego prawidła mieli, iakich się w tym samym pilnują przedsięwzięciu. — Jeżeli lichy przypadek obłąkał od nich, do nichże się wrócić obydwóm trzeba. — Dwa bitne Narody, równe w swoim oddziale i Męstwem i powagą, i obfzernością swoją. Pierwiev o moc i przewagę, walczące z sobą. Gdy te turnieie Sąsiedzkie, związkiem najsłodszym zakończone były. Wszystko co pierwiev sobie niebezpiecznym miały, na wspólnych całość granic; wszystko co najmiłszym i zdatnym, umyły i Serca, wzajem poświęciły sobie. Na takim Ołtarzu złożona jedność, że nieodrödne od cnot i przymiotów dawnych znajduie potomki, wieczną bydź musi.

Xięstwo Litewskie zna się Prowincją trzecią, kiedy cała z niego i wszystkich części swoich Rzeczpospolita złożona; jest uważana zewnątrz, czyli raczey ogólnie. Ale tu idzie o Prerogatywę Narodu, rzecz jest między niemi dwoma, i w ten czas Xięstwo Litewskie, całemu Polskiemu równe Kraiowi. Postaci tey dowod iawny Ministerium i wszystkie Urzędy, szczegulne i w liczbie i powadze i wszystkich Przywilejach równe.

Jak wiele ieden drugiemu zdatnym być może, miarkować to, jest krzywdą wspólną i pracą prózną. Bo za czałow czynnych żaden się nie ostał, i gromić i cierpieć za siebie gotowe. Tak też to Bracia iednym wiedzeni duchem, nie dzielni niczym, iak do strzeżenia, kóždy z nich jest wszystkiego Panem. Jak między sobą, powolność wspólną dużą, ofiarą Izcześniećm zdając się, w tym słodkim sporze o lepszą czułość, nowym ią co raz dowodem unięśmiertelnieć pragną.

Xięstwo Litewskie, ieżli mi wolno co myślę mówić — Z tey strony wygrało. I zdziwione dzisiaj, że części nawet odstąpiwszy swoich, i tak się mnieyjszą, już teraz od Polki swoim powiększoney darem, za mnieyjsze jest uważane. Spodziewać się koniecznie mamy, że przezaeni Koledzy nie iednym zaszczytnym przymiotem, nie iednego też słuchać będą. — A ieżli gorliwość powinnością zda się, bez sprawiedliwości i ta nawet piękna własność naganie podlega. —

Już teraz ufności dowod przytoczyć wolno mnie będzie, kiedy Xięstwo Litewskie tylko o powagę pilną swoją, bez miary większą w Obradach przediv sobie widzi liczbę. — Wszakże nic przemocą dźiać się nie mogło — i nie zaraz też ten większości zdań pogrom, ktorego Nam się lękać dzisiaj każą. — Owżem pod iego urośl oczema. Tak to nareszcie przez doświadczoną cierpliwość, czyli raczey przychylność, co raz Nam więcej gęło. Już z owey pewney połowy, trzecią część posiadamy teraz. Już na resztę i tego wątpliwi, własności koniecznie Nasze tylko; nic u Nas bez ostrożności mamy. —

Nasz Xiażę Litewski zawsze się Stolicy Koronney pilnując, pod okiem Słońca wszystko się sporzy. Większe na koło iego dostatki, większym są na Podatki żizodłem. Z mnieyjszego, wyciągać rzecz równą, iestże to słuszność?

A że to iest prawdą niezbitą, tey przyjemności kosztem największym, zylkać gotowi iesteśmy.

I tyle innych zylków, co same Prześwietne Prowincye Koronne, czuć i powinny i czują.

Przyznać więc trzeba, że zna Litwin co czynił dotąd, z Serca to czynił, takie chcąc widzieć. Też same posiada dzisiaj, i dzis też nic nie żaluie, swojej Polaka, Siebie iego własności Panem rozumiejąc.

Chciał dowieść, że wie co się mu należy, że pierwsza Ofiara nie wymusza drugiej. Ze jeśli szczupłość czasu przez jakąkolwiek mitręę dobru powszechnemu stratę niesie. Litwin i w tym przypadku własnej nieprzyjaźni Stronie. Kończy na radości, że żył w zamiarze swoim. Ze Polak i dzisiaj użył się kochanym od niego.

Tak więc gdy wzięta Litwa trzecią jest teraz częścią, iaki się jej wymiar należy, o taki prosi. Prosząc za razem o względną w okolicznościach wszystkich sprawiedliwość, a raczej ma Prawo chcieć podobnej skłonności, iaką wyznała sama. Prosi o zwrócenie własnych Magistratur. I dalej na swoim miejscu do tego celu właściwe opowie żądania.

A niczym od Współ-Narodu nie zrażona nigdy, równie zawsze czuyna o całość, o los wszystkich członków jego — po ułatwionej tej Materii, to jest pierwszego punktu —

Poseł Woiewództwa Trockiego, zmartwieniem JWW. Kollegow z Podolskiego, Wołyńskiego Woiewództw dzieląc się, do Łaski Sejmowej o Notę do JW. Poła Rosyjskiego o Woysk tegoż Kraju E. wakuacją prozby zażyłam moje.





